VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 81)**

z dnia 3 kwietnia 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 81)

3 kwietnia 2019 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Włodzimierza Bernackiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek Komendanta Głównego Policji z dnia 20 grudnia 2018 r. o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności za wykroczenie poseł Joanny Schmidt.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wiesław Żelaźnicki** nadkomisarz z Komendy Głównej Policji oraz **Dariusz Pietruszka** asystent przewodniczącego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Kalinowska-Wójcik**, **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech**, **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji. Witam posłów, członków komisji regulaminowej, zaproszonych posłów, przedstawiciela Komendy Głównej Policji pana Wiesława Żelaźnickiego. Witam przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony. Materiały na dzisiejsze posiedzenie, zgodnie z regulaminem wewnętrznym Komisji, zostały przekazane do skrytek zamykanych. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że porządek posiedzenia został przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę. Przechodzimy zatem do jego realizacji, to jest rozpatrzenia wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 20 grudnia 2018 r. o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności za wykroczenie poseł Joanny Schmidt.

Proszę przedstawiciela wnioskodawców o krótkie uzasadnienie wniosku. Bardzo proszę.

Nadkomisarz z Komendy Głównej Policji Wiesław Żelaźnicki:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowne panie posłanki i panowie posłowie, Komendant Główny Policji popiera wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie pani poseł Joanny Schmidt do odpowiedzialności za wykroczenie, której zarzuca się, że w dniu 18 lipca około godziny 14.28 w Warszawie na ul. Górnośląskiej, która jest drogą publiczną, a następne na ul. Piotra Maszyńskiego oznaczonej znakiem D-52 strefa ruchu – jest to wjazd na teren Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej od ul. Górnośląskiej – naruszyła zakaz używania pojazdów w sposób zagrażający bezpieczeństwo osób znajdujących się w pojeździe w ten sposób, że kierując pojazdem marki Volkswagen Passat o numerze rejestracyjnym PO 7CL46 przewoziła pasażerów w osobie Wojciecha Kinasiewicza i Pawła Kasprzaka w bagażniku, czym wykroczyła przeciwko przepisom o bezpieczeństwie w ruchu drogowym. To jest o czyn z art. 97 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń w związku z art. 60 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym.

Szanowni państwo, dotychczas przeprowadzone czynności wyjaśniające i zebrane w trakcie tych czynności materiały dowodowe, uzasadniają skierowanie przeciwko pani poseł wniosku o ukaranie. W związku z powyższym wniosek o wyrażenie zgody na pocią-

gnięcie pani poseł do odpowiedzialności uznajemy za w pełni uzasadniony i w dalszym ciągu komendant główny go popiera. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pragnę państwa poinformować, że pani poseł Joanna Schmidt ustanowiła w trybie art. 136 regulaminu Sejmu RP swojego obrońcę spośród posłów. Jest nim pan poseł Myrcha. Zatem proszę pana posła o zabranie głosu i odniesienie się do sprawy.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, na wstępie pragnę przekazać słowa usprawiedliwienia pani poseł Joanny Schmidt, która niestety nie może być obecna na dzisiejszym posiedzeniu Komisji z uwagi na wcześniej już wyznaczony termin innego posiedzenia sądowego. Musiała więc opuścić dzisiaj Warszawę i udać się do innej miejscowości, dlatego też nie może dzisiaj osobiście zabrać w tej sprawie głosu. Natomiast pragnę do państwa przede wszystkim zwrócić się z bardzo gorącym wnioskiem o to, aby dzisiaj nie przesądzać jeszcze o tej sprawie w ostatecznym głosowaniu. Może krótko to uzasadnię. W grudniu wpłynął wniosek Komendanta Głównego Policji o uchylenie immunitetu, w następstwie czego pan marszałek Sejmu zwrócił się do pani poseł z wnioskiem o zajęcie stanowiska w tej sprawie, załączając również, zgodnie z regulaminem postępowania, ewentualne oświadczenie o zrzeczeniu się immunitetu. W odpowiedzi pani poseł, nie przesądzając sprawy w żaden jeszcze sposób, wyraziła przede wszystkim wolę zapoznania się z dokumentacją tej sprawy, żeby mogła odnieść się merytoryczne do tej kwestii.

W tej sprawie zostało skierowane do Kancelarii Sejmu pismo; dokładnie zostało ono złożone 4 marca. Do dzisiaj nie ma odpowiedzi. W związku z tym pani poseł nie miała fizycznie możliwości zapoznania się z materiałem, poza samym wnioskiem. Natomiast wskazuję, że z treści samego wniosku i z opisanych tam czynności tak naprawdę nie wynika wprost, do jakiego ewentualnie czynu mogło dojść, gdyż zeznający w większości, jak się okazuje, nie widzieli tego czy nie były bezpośrednimi świadkami, że te wymienione osoby faktycznie znajdowały się w pojeździe. Wywnioskowane jest to z jakichś nagrań z kamer, których pani poseł nie miała okazji zobaczyć. Ciężko w ten sposób merytorycznie ustosunkować się do sprawy. Dlatego prosiłbym, aby rozstrzygnąć ją na kolejnym posiedzeniu Komisji, tak by pani poseł mogła w sposób merytoryczny wypowiedzieć się w tej kwestii. Chodzi też o to, aby nie przesądzać o sprawie w momencie kiedy pani poseł nie ma, żebyśmy nie wprowadzili takiego – jak to się mówi potocznie – sądu kapturowego, mając tylko stanowisko jednej strony. Jest stara paremia rzymska: *audiatur et altera pars*, czyli zawsze trzeba znać rację obydwu stron, żeby o pewnej sprawie przesądzić. W tej sprawie na razie mamy tylko stanowisko wnioskodawcy i co też ważne jest podkreślenia w tym postępowaniu wykroczeniowym, pani poseł, która miała status świadka też nie miała możliwości dostępu do pełnej dokumentacji sprawy. Tak naprawdę dzisiaj rozstrzygalibyśmy tę sprawę tylko na podstawie samego wniosku, który nie jest wzbogacony o załączniki, które wymienia się w jego treści, czyli nagrania z płyt, zeznania świadków.

Wydaje się więc wysoce niestosownym, aby w takich okolicznościach rozstrzygać o niezwykle istotnej sprawie, bo mówimy tu o zgodzie na uchylenie immunitetu, który jest przecież konstytucyjnie gwarantowany każdemu parlamentarzyście. Dlatego też mam apel, aby dzisiaj tej kwestii jeszcze nie przesądzać; dać możliwość wglądu pani poseł do materiałów i merytorycznego odniesienia się do sprawy. Wówczas Komisja będzie mogła w sposób rzetelny odnieść się do tej kwestii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Proszę, pan… Może najpierw zapytam posłów, członków Komisji, czy ktoś chciałby zabrać głos? Zatem bardzo proszę, pan poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Jeśli można, panie przewodniczący, mam pytanie do pana z Policji. Czy za to wykroczenie również jest przewidziana kara w formie mandatu karnego? Czy taka forma

została zaproponowana? Nie zawsze bowiem w takich sytuacjach tego typu wykroczenia są karane sądem i wykroczeniem.

Czy była zaproponowana kara w postaci mandatu i czy stosuje się w tego typu zdarzeniach również taką formę kary?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o odpowiedź.

Nadkomisarz z KGP Wiesław Żelaźnicki:

Szanowny panie pośle, z mojej wiedzy w chwili popełnienia tego wykroczenia nie była proponowana kara grzywny w postaci mandatu karnego, gdyż wówczas za wykroczenie, które nie zostało ujawnione naocznie przez funkcjonariusza, kary grzywny nie można było nałożyć. Zmieniło się to ostatnio. Natomiast z tego co wiem to taka kara nie była proponowana.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Ale czy są takie możliwości, żeby za to przewinienie ukarać mandatem?

Nadkomisarz z KGP Wiesław Żelaźnicki:

W chwili obecnej takich możliwości nie ma.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Chodzi mi o wykroczenie, a nie o ten konkretny przypadek.

Nadkomisarz z KGP Wiesław Żelaźnicki:

Obecnie – tak, jest taka możliwość. Został wydłużony czas na nałożenie mandatu karnego. Ponadto posłowie mają możliwość na miejscu – ad hoc – zrzec się immunitetu i przyjąć mandat karny. Jeśli nie przyjmują tego mandatu, to znaczy, że korzystają ze swojego prawa do immunitetu i sprawa idzie w trybie wnioskowym.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak, bo tu trzeba przypomnieć, że we wrześniu 2015 r. ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora wprowadziła rozwiązanie pozwalające każdemu posłowi i senatorowi przyjąć mandat za wykroczenie.

Natomiast chciałbym też, szanowni państwo, zwrócić uwagę na jedną rzecz – i to bardzo wyraźną – że my, jako komisja regulaminowa, nie spełniamy roli czy funkcji sądu, a więc to wszystko co związane jest z postępowaniem dowodowym jest właściwe dla sądu. My rozpatrujemy tylko wniosek, który zostaje przedstawiony w tym wypadku przez przedstawiciela Komendanta Głównego Policji dotyczący naruszenia konkretnego przepisu karnego. Natomiast – jeszcze raz powtarzam – my tutaj nie rozstrzygamy o winie czy też niewinności. To, co leży niejako w naszej gestii, to jest zadanie pytania i udzielenie odpowiedzi na to, czy ten czyn, o który poseł jest oskarżany, jest czynem, który powinien być w jakikolwiek sposób chroniony przez immunitet. Praktyką jest to, że spraw dotyczących wykroczeń raczej tutaj nie rozpatrujemy. Pojawił się wniosek nie tak dawno posła Halickiego za odpalenie rac i posłowie, on i jego kolega, zrezygnowali z ochrony immunitetu. Zdecydowali się wpłacić odpowiednią kwotę, jaka tam została przewidziana.

Jeszcze raz powtarzam, my nie spełniamy funkcji sądu – to po pierwsze; po drugie – to pytanie jest istotne: Czy to działanie, o które jest oskarżona pani poseł Joanna Schmidt, jest działaniem wynikającym z faktu sprawowania mandatu posła i czy to jej działanie jest chronione w ten, czy inny sposób przez immunitet?

Bardzo proszę, pan poseł Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Proszę, może pan poseł… Ustawię się do kolejki.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pan poseł Urbaniak, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Dziękuję serdecznie, panie profesorze. Dziękuję za tę wypowiedź.

Panie przewodniczący, pan bardzo dobrze uzasadnił wniosek pana posła Myrchy. Jeżeli jest taka sytuacja – przywołał pan nawet konkretny przykład pana posła Halickiego – to może warto dać szansę pani poseł Schmidt, żeby zapoznała się ze sprawą i wtedy być może będziemy mieli bardzo szybkie rozwiązanie tej sprawy. Może nie jesteśmy sądem, ale jakby na to nie patrzeć, to historia 3,5-letnia naszej Komisji pokazuje, że to co najważniejsze to uchylenie immunitetu, wszystko już idzie później w państwie PiS gładko. Nawet gładko w sytuacji takiej, że jakby kluczowym dla mnie miejscem uzasadnienia wniosku jest sformułowanie: „świadkowie są przekonani, że biorąc pod uwagę dalszy rozwój wypadków…" Świadkowie, pracownicy Kancelarii Sejmu, Straży Marszałkowskiej są głęboko – myślę – przekonani o tym, że taki był dalszy ciąg rozwoju wypadków, jak oni sobie to wyobrażają. W związku z tym, że ktoś ma jakieś wyobrażenie co do dalszego rozwoju wypadków, my będziemy uchylać posłance immunitet.

Myślę, że wniosek pana posła Myrchy o to, żeby pozwolić pani poseł Schmidt zapoznać się z tą sprawą jest wielce uzasadniony. Natomiast dla mnie osobiście dzisiaj ta sprawa jest przyczynkiem do tego, żeby zastanowić się, co robi Straż Marszałkowska na terenie Sejmu. Tu wszyscy dokładnie pamiętają: po godzinie 14.28 feralnego dnia, wszyscy o 14.28 wszystko widzieli i pamiętają dokładnie, chwała im za to; ja nie mam takiej pamięci. Z jakiego powodu strażnicy Straży Marszałkowskiej naruszają prawo i żądają przeglądania bagażników posłów Rzeczypospolitej? Z jakiego powodu strażnicy Straży Marszałkowskiej przy wejściu na teren Sejmu, który to Sejm jest zamknięty od początku tej kadencji, żądają od posłów i posłanek Rzeczypospolitej legitymacji poselskich. Przepraszam bardzo, ale moje uprawnienia – to, że jestem posłem – nie wynikają z posiadania w kieszeni kawałka plastikowej karty z chipem. Zapomnienie tego dokumentu i niewpuszczenie mnie na teren Sejmu tylko z tego powodu, że takiego dokumentu przy sobie nie mam, to jest naruszenie podstawowych praw parlamentarzysty – nie tylko w Polsce, ale wszędzie w każdym demokratycznym państwie. Myślę, że to jest pole do tego, żeby podyskutować, co Straż Marszałkowska robi na terenie Sejmu od 3,5 roku.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę pan poseł Myrcha, a później pani poseł.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, może nie mam tak bogatego doświadczenia w postępowaniach regulaminowych, immunitetowych, jak członkowie Wysokiej Komisji, ale wydawało mi się, że w takich okolicznościach raczej naturalnym będzie odroczenie chociażby tego rozstrzygnięcia. Natomiast z wywodu pana przewodniczącego wnioskuję, że raczej tego się spodziewać nie można. Aczkolwiek odniosę się do jednego chyba z kluczowych elementów pana wypowiedzi. Mianowicie, sam pan przewodniczący wskazał, że Komisja jest zobowiązana do tego, żeby ocenić, czy czyn bądź też zdarzenie wyczerpuje znamiona wykroczenia. Przypomnę, jeśli ktoś z członków Komisji nie miał okazji do zapoznania się z tym wnioskiem, że tak naprawdę nie do końca wiadomo, o jakim czynie tutaj się w ogóle mówi. O samym zdarzeniu Straż Marszałkowska dowiedziała się z informacji telewizyjnej. Nie było sytuacji, że któryś z przedstawicieli Straży Marszałkowskiej był świadkiem tego zdarzenia, był świadkiem popełnienia tego czynu, tylko dowiedziano się z informacji telewizyjnej, że dwie osoby znalazły się na terenie Sejmu, bez wiedzy, w jaki sposób się znalazły. W następstwie, po przeanalizowaniu nagrań, z których też bezpośrednio nie wynika, w jaki sposób one się znalazły, nastąpiło jakieś wnioskowanie, że prawdopodobnie musiały wjechać tym samochodem.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Świadkowie są przekonani. Głęboko przekonani.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Tak, że prawdopodobnie z czegoś to musi wynikać. Aczkolwiek strażnicy, jak zeznawali, to nikt nie widział, żeby ktoś wjeżdżał w samochodzie. Dlatego tak, jak powiedziałem, mamy dużo wątpliwości co do samego zdarzenia. Chyba zasadnym byłoby, aby po prostu sama osoba, w stosunku do której skierowany jest wniosek o uchylenie, miała prawo i możliwość – po pierwsze – zapoznania się z tym materiałem, na podstawie którego

wywodzi się takie wnioski, a po drugie ustosunkowania się do samych zarzutów. Wydaje mi się, że to jest w pełni naturalne i po prostu zwyczajnie przyzwoite. Czy to się bowiem odbędzie dzisiaj, czy to… Przepraszam, nie pamiętam stopnia…

Nadkomisarz z KGP Wiesław Żelaźnicki:

Komisarz.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Panie komisarzu, gdyby to się odbyło za tydzień, czy za dwa, przy okazji kolejnego posiedzenia Sejmu – to też by się chyba nic wielkiego, z punktu widzenia postępowania wykroczeniowego nie wydarzyło. Nie wpadniemy w jakiś termin przedawnienia, prawda?

Wydaje mi się, że po prostu można byłoby odroczyć o ten tydzień czy dwa sprawę, żeby pani poseł się zapoznała.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

A więc jest wniosek o odroczenie. Pani przewodnicząca Elżbieta Witek, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, gdyby to był wniosek o odroczenie, bo pani poseł jest chora, z przyczyn usprawiedliwionych nieobecna i o to prosi, to bym zrozumiała, ale pan poseł, który jest obrońcą, wskazał zupełnie na inną okoliczność. Natomiast ja, chciałabym powiedzieć, że…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Przyczyną jest rozprawa w sądzie.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Ale nie to było przyczyną. Pan powiedział, że powodem jest to, iż pani poseł nie zapoznała się z aktami sprawy…

Głosy z sali:

Nie, nie… Ma sprawę sądową.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Dokładnie usłyszałam. Natomiast pan w dalszej części swojej wypowiedzi zwrócił uwagę na to, że pani poseł nie miała możliwości zapoznania się ze sprawą i potrzebuje czasu.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Tak, tak.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

No, właśnie o tym mówię. W związku z tym, panie pośle, wiele razy omawialiśmy kwestie o wykroczenia i posłowie bardzo szybciutko rezygnowali z immunitetu, żeby sprawę szybko załatwić, jeśli jest to coś błahego. I tak pani poseł powinna była zrobić.

Rozumiem, że wniosek policji – tak jak i my – pani poseł otrzymała. Zapoznała się z nim, tak jak i my. Natomiast mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy pani poseł, nie będąc stroną, bo nie ma jeszcze formalnego oskarżenia, ma prawo wglądu do wszelkich dokumentów?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Nie ma.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

No, właśnie. Ja też wiem, że nie ma. W związku z tym, panie pośle, pańska prośba o to, żeby to było za tydzień niczego nie zmieni, bo my jako komisja regulaminowa możemy tylko ocenić, czy ten czyn, to wykroczenie – nawet nie przestępstwo, jak powiedział pan komisarz, tylko wykroczenie – podlega decyzji, którą może podjąć komisja regulaminowa, czy nie. Nic więcej. Nie brnęłabym raczej w to, by analizować całą tę sprawę, tylko żeby jednak skupić się na samym wniosku. To jest wykroczenie. Gdyby tam była policja na miejscu być może skończyłoby się mandatem, tego nie wiemy, ale sprawa potoczyła się inaczej. W związku z tym ten wywód pana posła w moim przekonaniu nie znajduje uzasadnienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Dziękuję bardzo. Pani poseł Halina Szydełko, a później pani poseł Joanna Scheuring-Wielgus.

Poseł Halina Szydełko (PiS):
W związku z wnioskiem o odroczenie mam pytanie: Czy pani poseł przedstawiła jakikolwiek dowód na to, że istnieje przeszkoda, to znaczy, iż ma jakąś rozprawę sądową? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Dziękuję bardzo. Pani poseł Scheuring-Wielgus, bardzo proszę. A później poproszę o ewentualne odpowiedzi.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (TERAZ!) – spoza składu Komisji:
Kontynuując to, co powiedziała pani przewodnicząca, że jakby wszystko działa szybko i szybko są rozpatrywane sprawy na komisji regulaminowej, to moje pytanie jest takie: Dlaczego moja sprawa o zabranie mi immunitetu jeszcze nie została rozpatrzona, a wcześniej dostałam informację niż Joanna Schmidt? Cały czas czekam na informację z komisji regulaminowej, kiedy będzie rozpatrywana moja sprawa.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):
Pani poseł, nie powiedziałam: szybko, tylko: często.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Jeśli pani poseł pyta, to bardzo chętnie… Nie, nie dzisiaj, ale rzeczywiście poproszę o konsultację pana przewodniczącego Głogowskiego i jeśli będzie to możliwe, to pierwszy możliwy termin jest 25 kwietnia. Chce pani dyskutować o tym…

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (TERAZ!) – spoza składu Komisji:
Tak, chcę. Czekam na to od kilku miesięcy.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Bardzo proszę. Dobrze. Jeśli tylko będzie taka możliwość, to możemy to zrealizować.

Proszę przedstawicieli Biura Legislacyjnego o odniesienie się do pytania pani przewodniczącej.

Legislator Piotr Podczaski:
Pani przewodnicząca zadała pytanie i na nie odpowiedziała. Nic więcej nie mamy do dodania. Państwo znacie procedury. To co dostaliśmy, czyli wniosek, to oczywiście pani poseł może otrzymać, natomiast coś więcej, to już jest kwestia bycia stroną w postępowaniu, a tu są określone przepisy.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Dziękuję, więc nie ma tu już żadnej wątpliwości. Bardzo proszę, czy pan poseł Myrcha, jako pełnomocnik… Zaraz, to było pytanie, postawione przez panią przewodniczącą do pana pełnomocnika. Panie pośle…

Poseł Elżbieta Witek (PiS):
Potwierdził pan, że pani poseł dostała wniosek.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO-KO) – spoza składu Komisji:
Oczywiście, wniosek dostała. Tak jak powiedziałem na wstępie, w odpowiedzi na to, wystąpiła z wnioskiem do Kancelarii Sejmu z możliwością wglądu do załączników, które – jak rozumiemy – powinny być przy tym wniosku. Może wpłynęły też do Kancelarii Sejmu poza tym wnioskiem. Po prostu nie dostaliśmy do dzisiaj odpowiedzi. Gdyby z Kancelarii Sejmu wyszła odpowiedź, iż na przykład jest tylko wniosek i nie ma załączników, to mielibyśmy inną okoliczność. Kancelaria Sejmu do dzisiaj nie odpowiedziała na to pismo, a to jest blisko 1,5 miesiąca. Stąd też pojawił się ten wniosek.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Bardzo proszę, pan poseł Smoliński.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Chciałem złożyć wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania, ponieważ wyjaśniliśmy wszystkie sprawy.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

OK. Zatem mamy pierwszy wniosek złożony o odroczenie rozstrzygnięcia dotyczącego zaopiniowania wniosku.

Kto z państwa jest za odroczeniem? (3) Kto jest przeciw? (8). A więc, szanowni państwo, tym samym zamykam dyskusję.

Zgodnie z art. 133 ust. 1a Regulaminu Sejmu RP bardzo proszę państwa posłów i osoby, które nie są członkami Komisji o opuszczenie sali na czas podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia lub odrzucenia wniosku.

Szanowni państwo, proszę o zgłaszanie rekomendacji co do propozycji przyjęcia lub odrzucenia wniosku. Pani przewodnicząca.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Stawiam wniosek o przychylenie się do wniosku Komendanta Głównego Policji.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za wnioskiem, aby Komisja zgodnie z art. 7c ust. 1b w związku z art. 10b ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora przedłożyła Wysokiemu Sejmowi propozycję przyjęcia wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 20 grudnia 2018 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie poseł Joanny Schmidt. Kto jest za? (8) Kto jest przeciw? (3) Kto się wstrzymał? (0).

Stwierdzam, że Komisja podjęła decyzję o przyjęciu wniosku. W związku z koniecznością przedstawienia przez Komisję sprawozdania Wysokiemu Sejmowi zobowiązani jesteśmy do wyznaczenia posła sprawozdawcy. Proszę o zgłaszanie kandydatur. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Proponuję pana posła Smolińskiego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy pan poseł Smoliński zgadza się?

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, zgadzam się.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury? Nie słyszę. A więc Komisja wybrała posła Smolińskiego na sprawozdawcę Komisji. Bardzo proszę o zaproszenie na salę osób spoza Komisji.

Szanowni państwo, informuję, że Komisja przedłoży Wysokiemu Sejmowi propozycję przyjęcia wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 20 grudnia 2018 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie poseł Joanny Schmidt.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia. Zamykam posiedzenie. Dziękuję państwu bardzo.